

Zdzisław Krzemiński

Adwokat w orzecznictwie Sądu Najwyższego : (Izba Cywilna oraz Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, lata 1968-1973)

Palestra 17/9(189), 61-72

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI

Adwokat w orzecznictwie Sądu Najwyższego (Izba Cywilna oraz Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, lata 1968-1973)¹

I. PEŁNOMOCNIK Z URZĘDU

1. „Ustanowienie z urzędu adwokata dla strony nie może być rozumiane jako obowiązek wytoczenia powództwa w wypadku, gdy strona nie wyraziła w sposób stanowczy swej woli w tym względzie.”

Orzec. SN z dnia 7 września 1968 r. RAD 6/68, Pal. z 1968 r. nr 12, s. 99 i nast.

2. „Okoliczność, że sąd nie rozpoznał wniosku o zwolnienie strony od kosztów sądowych i o ustanowienie dla niej adwokata przed zawarciem przez strony ugody sądowej, nie powoduje bezskuteczności tej ugody, choćby wniosek ten następnie przed prawomocnym ukończeniem postępowania został uwzględniony.”

Uchwała SN z dnia 29 września 1969 r. III CZP 74/69, ISN 98/70.

Obie tezy są słuszne. Skoro zaś mowa o obowiązkach pełnomocnika z urzędu, to wypada przypomnieć, że w moim poprzednim przeglądzie orzecznictwa SN omówiłem zagadnienie obowiązku wniesienia przez adwokata z urzędu rewizji. Uwagi te mają nadal pełną przydatność.²

II. PEŁNOMOCNICTWO PROCESOWE

1. „Pełnomocnictwo procesowe udzielone adwokatowi przez ustawowego przedstawiciela małoletniego dziecka w jego imieniu wygasa z chwilą uzyskania pełnoletności przez to dziecko.”

Uchwała SN z dnia 3 maja 1968 r. III PZP 9/68, NP z 1969 r. nr 10, s. 1572.

¹ Opracowanie niniejsze stanowi dalszy ciąg artykułów autora drukowanych pod tym samym tytułem w numerach „Palestry”: 3/57, 11/59, 6/61, 3/63, 12/64 i 5/69.

² Pal. z 1959 r. nr 5, s. 14.

Pogląd ten aprobował J. Fabian³ oraz W. Siedlecki.^{3a} Osobiście nie zgadzam się z tym poglądem. W konkretnym wypadku mocodawcami byli małoletni, a jedynie oświadczenie woli było złożone w ich imieniu przez przedstawiciela ustawowego. Dokonana przez przedstawiciela ustawowego czynność udzielenia pełnomocnictwa w imieniu małoletnich była prawnie skuteczna. Późniejsze zdarzenia prawne nie mogą niweczyć tej czynności. Tylko wyraźna ustawowa regulacja tej kwestii mogłaby dać podstawę do odstąpienia od zasady głoszącej, że prawo wstecz nie działa. Tymczasem takiego przepisu brak. Ustanie przedstawicielstwa ustawowego nie powoduje zatem wygaśnięcia pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez przedstawiciela ustawowego w imieniu i na rzecz małoletnich.

Przechodząc teraz na teren przepisów procesowych, należy zauważyć, że k.p.c. określa w sposób wyczerpujący okoliczności powodujące wygaśnięcie pełnomocnictwa procesowego. Otóż żaden z tych przepisów nie mówi o tym, że pełnomocnictwo udzielone adwokatowi przez przedstawiciela ustawowego małoletniego dziecka wygasa z chwilą uzyskania pełnoletności przez dziecko. Nie znaczy to wcale, że prawa dziecka są zagrożone. Po prostu dziecko po dojściu do pełnoletności może skutecznie wypowiedzieć pełnomocnictwo procesowe, jeśli uważa, że pełnomocnik nie dba należyście o interesy mocodawcy.

Z chwilą nabycia zdolności procesowej przez stronę następuje automatyczne wyeliminowanie z procesu przedstawiciela ustawowego. Nie dotyczy to jednak pełnomocnika.

Należy jeszcze wskazać na skutki przyjęcia przez orzecznictwo krytykowanej tezy, a w szczególności wtedy, gdy chodzi o procesy, w których występują jako strony jednostki gospodarki społecznej. Otóż w wypadku zmiany organów tych jednostek wygasłoby automatycznie pełnomocnictwo procesowe radcy prawnego. Mogłoby się nawet zdarzyć, że w długotrwałych procesach pełnomocnictwa wygasłoby po kilka razy. Nie trzeba chyba dodawać, jakie powodowałoby to kłopoty dla strony i sądu.⁴

2. „Adwokat będący pełnomocnikiem procesowym może — za zgodą kierownika zespołu — udzielić innemu adwokatowi dalszego pełnomocnictwa procesowego, a nie tylko pełnomocnictwa do niektórych czynności procesowych.”

Uchwała SN z dnia 20.III.1970 r. II PZP 1/70, „Gazeta Sądowa i Pen.” z 1970 r. nr 10.

Uchwała została podjęta pod rządem dawnego regulaminu działania zespołów adwokackich, który w § 38 stanowił, że członkowie zespołów adwokackich obowiązani są do uzyskania zgody kierownika zespołu adwokackiego na udzielenie substytucji, z wyjątkiem jednak wypadków nagłych. Przepis ten został usunięty. Nowy regulamin działania zespołów adwokackich (uchwalony w dniu 15 października 1972 r. z datą wejścia w życie od 1 stycznia 1973 r.) nie zawiera warunku uzyskiwania zgody kierownika zespołu na udzielenie substy-

³ W głosie drukowanej w NP z 1969 nr 10, s. 1574 i nast.

^{3a} Por. Przegląd orzecznictwa SN, PiP 1970 r., nr 10, s. 577.

⁴ Obszerne krytyczne uwagi w stosunku do uchwały III PZP 9/68 umieściłem w polemicznej głosie drukowanej w NP 1969 r., nr 10, s. 1577 i nast. Por. też w tej kwestii: A. Szpunar, W. Wanałowska: Przegląd orzecznictwa SN w zakresie prawa cywilnego materialnego, NP z 1970 r. nr 6, s. 889.

tucji procesowej. Obecnie więc omawiana uchwała musi być stosowana z uwzględnieniem tej dość zasadniczej zmiany legislacyjnej.⁵

Zasadnicza teza uchwały nie budzi najmniejszych wątpliwości.^{5a} Zakres udzielonej substytucji uzależniony jest od woli stron, tzn. od woli adwokata udzielającego substytucji oraz przyjmującego tę substytucję.

3. Po wniesieniu pozwu sąd może dopuścić tymczasowo do sprawy adwokata nie mogącego na razie przedstawić pełnomocnictwa (art. 97 § 1 k.p.c.). Sąd wyznaczy jednak termin, w ciągu którego powinno nastąpić złożenie pełnomocnictwa do akt. Jeżeli termin upłynie bezskutecznie, sąd pominie czynności procesowe pełnomocnika (art. 97 § 2 k.p.c.)

Na tle wymienionych postanowień powstawały w praktyce różne wątpliwości. Zajmuje się tym

postanowienie SN z dnia 19.III.1969 r. I CZ 106/68 (OSPika 1970, poz. 121),

w którym czytamy, co następuje:

- „1) Przewidziana w § 2 art. 97 k.p.c. sankcja pominięcia czynności osoby nie umocowanej nie powoduje tzw. upadku postępowania, lecz tylko to, że dalsze postępowanie toczy się z udziałem samej strony lub jej pełnomocnika już należycie umocowanego, jeśli strona go ustanowi.
- 2) Gdy brak należytego umocowania pełnomocnika strony doprowadza do nieważności postępowania (art. 369 pkt 2 k.p.c.), to dalsze postępowanie nie może się toczyć. Wydanie wyroku w tej sytuacji staje się niedopuszczalne. Niedopuszczalność ta pociąga za sobą w myśl art. 355 § 1 k.p.c. umorzenie postępowania.
- 3) Artykuł 97 § 2 k.p.c. nie ma na względzie kosztów procesu, lecz tylko koszty spowodowane czynnościami osoby nie umocowanej.”

Głosując to orzeczenie W. Broniewicz podkreśla, że pogląd Sądu Najwyższego można uznać za trafny tylko w pewnych granicach.⁶ Glosator twierdzi więc, że pozew złożony przez pełnomocnika, który się nie wylegitymował należycie pełnomocnictwem, podlega zwrotowi nawet po nadaniu sprawie biegu, gdyż sprawa nie może się toczyć.

Glosator dochodzi do słusznego wniosku, że teza pierwsza i trzecia głosowanego postanowienia, aczkolwiek słuszne, wymagają jednak pewnych zmian redakcyjnych, chyba że zamiast art. 97 § 2 w tezach tych byłaby mowa o art. 110 k.p.c. W konkretnym wypadku istniała podstawa do zasądzenia kosztów od pełnomocników, którzy swym niedbalstwem narazili stronę przeciwną na wydatki (art. 110 k.p.c.). Natomiast jeśli chodzi o tezę drugą, to zdaniem glosatora nietrafnie wymienia się w niej art. 355 § 1 k.p.c., gdyż w konkretnym wypadku pozew powinien być zwrócony z powołaniem się na art. 130 § 2 k.p.c.

III. PRZYWRÓCENIE TERMINU

1. „W razie zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego tygodniowy termin z art. 169 § 1 k.p.c. liczy się od czasu, kiedy pełnomoc-

⁵ Pal. z 1972 r. nr 11 (wkładka).

^{5a} Por. E. Wengerek, J. Sobkowski: Przegląd orzecznictwa SN, NP z 1971 r. nr 5, s. 741; W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP z 1971 r. nr 27, s. 129.

⁶ W. Broniewicz: Głosa do post. SN z dn. 19.III.1969 r. I CZ 106/68, OSPika z 1970 r. poz. 121.

nik ten dowiedział się o uchybieniu terminu i mógł już dokonać zamierzonej czynności procesowej, a nie od dnia, kiedy sama strona mogła dokonać tej czynności.”

Postanowienie SN z dnia 10 września 1971 r. I CZ 138/71, OSPiKA z 1972 r. poz. 50.

Teza trafna. Pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu.

IV. UISZCZANIE WPISU STAŁEGO

1. „Uiszczenie przez adwokata wpisu stałego od rewizji (art. 17 ustawy o kosztach sądowych w postępowaniu cywilnym) po wniesieniu rewizji, ale przed upływem terminu do jej wniesienia, jest prawnie skuteczne.”

Uchwała SN z dnia 25 września 1970 r. III CZP 58/70, OSNCP z 1971 r. poz. 146.

2. „Do pism procesowych (np. pozew, rewizja) zgłoszonych przez adwokata a obejmujących roszczenia, z których jedno podlega opłacie wpisu stałego, a drugie opłacie wpisu stosunkowego, przepis art. 17 ustawy z dnia 13.VI.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 24, poz. 110 z późn. zm.) nie ma zastosowania.”

Uchwała SN z dnia 13 października 1971 r. III CZP 62/71, OSNCP z 1972 r. poz. 100.

Wypada przypomnieć, że wymieniony w obu uchwałach art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stanowi, iż pisma wnoszone przez adwokata, które nie są należycie opłacone, zwraca się bez wezwania do uiszczenia opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej. W uchwałach trafnie przyjmuje się, że w opisanych w nich sytuacjach rygor ten nie ma zastosowania.

V. WEZWANIA. DORECZENIA

1. „Jeżeli strona reprezentowana przez pełnomocnika (adwokata) sama wnosi rewizję, a z treści tej rewizji nie wynika, że jednocześnie cofa ona udzielone pełnomocnictwo, to wezwanie do uzupełnienia rewizji (np. uiszczenia wpisu od rewizji) należy zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. doręczyć pełnomocnikowi.”

Postanowienie SN z dnia 4 maja 1972 r. I PZ 26/72, OSPIKA z 1972 r. poz. 213.

2. „Przepis art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 24, poz. 110 z późn. zm.) nie zwalnia od obowiązku doręczenia ustanowionemu w sprawie pełnomocnikowi procesowemu wezwania do uiszczenia opłaty sądowej, należnej od rewizji, również wtedy, gdy rewizja została wniesiona przez samą stronę.”

Uchwała SN z dnia 29 marca 1972 r. III CZP 14/72, OSNCP z 1972 r. poz. 157.

Tezy są trafne. Wychodzą one z założenia, że przepisy ustawy o kosztach sądowych nie uchylają regulacji prawnej dokonanej (w zakresie dokonywania doręczeń) przez kodeks postępowania cywilnego. Dyspozycja art. 133 § 3 k.p.c. obowiązuje w sposób kategoriyczny. Inaczej przedstawiałaby się sprawa, gdyby strona cofnęła pełnomocnictwo adwokatowi bądź też napisała wyraźnie w rewizji, że wnosi o doręczenie wezwania pod jej adresem. Tą ostatnią sytuacją zajął się SN w orzeczeniu z dnia 29.I.1968 r. I CZ 124/67.⁷ Jednakże w omawianych tu orzeczeniach taka sytuacja nie wchodziła w grę.

Wymieniony art. 133 § 3 k.p.c. przewiduje jeszcze jeden wyjątek od stosowania ogólnych zasad doręczenia wezwań, a mianowicie wówczas, gdy stroną w procesie jest państwowa jednostka organizacyjna. W wypadku takim doręczenia dokonuje się zawsze do rąk pracownika tej jednostki upoważnionego do odbioru pism, nawet jeśli w imieniu tej jednostki został ustanowiony adwokat.

„Do pism i orzeczeń, kierowanych przez sądy do adwokatów jako pełnomocników procesowych i doręczanych im w zespołach adwokackich, stosuje się przepis art. 133 § 2 k.p.c., zgodnie z którym doręczeń dokonuje się do rąk pracowników upoważnionych do odbioru pism.

Skoro zatem receptis zwrotny został pokwitowany przez nie ustaloną osobę, adnotacji zaś o doręczeniu pisma w zamkniętej kopercie dokonała sekretarka zespołu adwokackiego, której żadnego dokumentu, przeznaczonego do potwierdzenia odbioru pisma, nie przedstawiono do podpisu, to w tak ustalonych okolicznościach nie można w uchybieniu terminu dopatrzeć się nie tylko winy adwokata, ale także winy sekretarki zespołu adwokackiego.”

Postanowienie SN z dnia 27 września 1969 r. I CZ 89/69, Pal. z 1970 r. nr 6, s. 117.

Przyjęte przez SN rozwiązanie jest jak najbardziej słuszne. Mam jedynie wątpliwości, czy właściwie powołano się na art. 133 § 2 k.p.c. Podstawę prawną widziałbym raczej w art. 138 § 2 k.p.c. Kwestia ta zasługuje na szersze omówienie.

- 4 „Gdy pełnomocnik jednostki gospodarki uspołecznionej nie będącej państwową jednostką organizacyjną wskazał adres dla doręczeń odmienny od siedziby tej jednostki, doręczenie powinno nastąpić pod adresem wskazanym przez pełnomocnika; doręczenie bezpośrednio pod adresem siedziby tej jednostki jest wadliwe i pozbawione skutków prawnych.”

Postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 1969 r. III PRN 16/69, NP z 1970 r. nr 5, s. 785.

W uzasadnieniu tego orzeczenia SN stwierdza, że zgodnie z warunkiem przewidzianym w art. 133 § 3 k.p.c. doręczenia osobom prawnym i organizacjom

⁷ Por. OSNCP z 1968 r. poz. 170. Orzeczenie to omawiam w artykule pt.: Adwokat w orzecznictwie SN, Pal. z 1969 r. nr 5, s. 17. Należy zauważyć, że zagadnienie doręczeń, wezwań i pism procesowych dla adwokatów nastęrcza od lat wiele wątpliwości. Mamy też co do tej kwestii ciekawą literaturę (por. Pal. z 1963 r. nr 3, s. 19 — mój przegląd orzecznictwa SN). Jednakże stanowisko orzecznictwa i doktryny nie jest w omawianej kwestii jednolite. Wynika to między innymi z niedoskonałości tekstów ustawowych. Wydaje się, że autorzy k.p.c. nie przystosowali odpowiednich jego przepisów do nowych form organizacyjnych, w których wykonują obecnie zawód adwokaci.

niepaństwowym dokonywa się pod adresem ustanowionego pełnomocnika, a wobec braku skutecznego doręczenia, termin do wniesienia rewizji nie rozpoczyna swego biegu.⁸

5. „Radca prawny, idąc na urlop, powinien tak zorganizować pomoc prawną zastępowanej jednostki gospodarki uspołecznionej, żeby pisma sądowe były przekazywane bez zwłoki osobie upoważnionej do zastępowania go. Także zarząd tej jednostki ma obowiązek pouczyć sekretariat, komu doręczać pisma sądowe adresowane do radcy prawnego w razie jego nieobecności w pracy.”

Postanowienie SN z dnia 6 kwietnia 1972 r. II PR 433/71, OSPiKA z 1972 r., poz. 212.

6. „Obowiązek wskazania wyraźnego i nie budzącego wątpliwości adresu, pod którym powinno być złożone pismo procesowe przedsiębiorstwa państwowego, ciąży na radcy prawnym przedsiębiorstwa lub na sekretarzu ekspediującym pismo.

Uchybienia polegającego na wadliwym złożeniu rewizji z powodu braku adresu, powodującego niezachowanie terminu, dopuszcza się nie gonic, który pismo złożył zgodnie z adresem, lecz pracownik obowiązany do właściwego zaadresowania pisma, i za jego zaniedbania przedsiębiorstwo odpowiada.”

Postanowienie SN z dnia 1 grudnia 1971 r. I CZ 191/71, Pal. z 1972 r. nr 12, s. 50.

Tezy wymienione w pkt 5 i 6 odpowiadają prawidłowej wykładni przepisów procesowych.

7. „Niezawiadomienie pełnomocnika uczestnika postępowania nieprocesowego o posiedzeniu wyznaczonym do przeprowadzenia dowodu przez jednego z sędziów składu orzekającego (art. 235 k.p.c.) nie powoduje nieważności postępowania, albowiem uczestnik postępowania może na najbliższej rozprawie zwrócić uwagę sądu orzekającego na uchybienie sędziego wyznaczonego, co powinno doprowadzić do powtórzenia postępowania dowodowego (art. 241 k.p.c.). Nieskorzystanie z tego spowoduje, że dany uczestnik traci prawo powoływania się w dalszym toku postępowania na uchybienie sędziego wyznaczonego.”

Postanowienie SN z dnia 17 października 1969 r. I CR 316/69, OSPiKA z 1971 r., poz. 5.

W. Siedlecki zakwestionował trafność tej tezy.⁹ Glosator słusznie twierdzi, że niezawiadomienie strony o rozprawie powoduje nieważność postępowania, gdyż pozbawia stronę (bądź uczestnika postępowania) możliwości zadawania pytań świadkom czy biegłym, co z kolei uniemożliwia wykrycie prawdy obiektywnej. Identyczna sytuacja powstaje wtedy, gdy odbywa się rekwizycyjne przesłuchanie świadków przez sędziego wyznaczonego lub przed sądem wezwanym.

⁸ Orzeczenie to zaopatrzone jest w notkę. Autor notki (M.P.) aprobuje tezę SN. Odwołuje się także do dwóch dalszych orzeczeń dotyczących tej samej kwestii, wymieniając mianowicie orz. SN z dnia 31 grudnia 1958 r. 2 CZ 215/56, OSPiKA z 1958 r. zeszyt 6, str. 146 oraz orz. SN z dnia 1 kwietnia 1960 r. I CR 342/59, RPEIS z 1961 r. nr 1, s. 373.

⁹ W. Siedlecki: Glosa do orzeczn. SN z dnia 17.X.1969 r. I CR 316/69, OSPiKA z 1971 r. poz. 5. Identycznie — w „Przeglądzie orzecznictwa SN”, PiP z 1972 r. nr 2, s. 101—102.

Wywody W. Siedleckiego są przekonujące, natomiast nie można się zgodzić z poglądem reprezentowanym w tym orzeczeniu przez SN. Niezawiadomienie pełnomocnika o rozprawie pozbawia w konsekwencji stronę możliwości obrony swych praw, a to powoduje, że postępowanie w tej części dotknięte jest nieważnością (art. 369 pkt 5 k.p.c.).

VI. PRZYWRÓCENIE TERMINU

1. „Stanowisko, że każdy błąd adwokata w stosowaniu i interpretowaniu prawa procesowego oznacza jego winę, jest za daleko idące. Nie uwzględnia ono bowiem subiektywnego elementu, nieodłącznego od pojęcia winy, oraz potrzeby rozważenia konkretnych okoliczności danego wypadku.”

Orzeczn. SN z dnia 23 grudnia 1970 r. II CZ 180/70, „Gaz. Sąd.” z 1971 r., nr 17.

Orzeczenie glosował K. Potrzebowski, Pal. z 1972 r. nr 1, s. 90 i nast.), aprobując w pełni zajęte przez SN stanowisko. Glosator trafnie zauważa, że istnieją sytuacje, w których przy przestrzeganiu należytej staranności adwokat może popełnić błąd. Może to np. zdarzyć się wówczas, gdy przepis prawny jest niejasny albo gdy orzecznictwo i doktryna zajmują niejednolite stanowisko. W tej sytuacji istnieje podstawa do przywrócenia uchybionego terminu.

VII. USUNIĘCIE BRAKÓW

1. „Jeżeli pismo procesowe (rewizja) zostało zredagowane przez stronę w sposób nie odpowiadający przyjętym wzorom pism procesowych, to tego rodzaju niedomagania nie mogą uzasadniać zastosowania art. 372 k.p.c.

Jeżeli w drodze wykładni można ustalić istotną treść takiego pisma (rewizji), sąd nie jest pozbawiony możliwości żądania od następnie ustanowionego pełnomocnika w osobie adwokata dokładniejszego sformułowania zarzutów rewizji. Sąd nie może jednak zwracać takiego pisma w trybie art. 130 § 2 k.p.c. w razie niezastosowania się pełnomocnika do żądań sądu.”

Orzeczn. SN z dnia 7 stycznia 1969 r. I PZ 71/68, OSNCP z 1969 r. poz. 163.

Pogląd całkowicie przekonujący.

VIII. EMERYTURY

1. „W nagrodzeni wyplacane adwokatowi-członkowi zespołu adwokackiego za pełnienie z wyboru funkcji prezesa wojewódzkiej komisji dys-

cyplinarnej w radzie adwokackiej wchodzi do podstawy wymiaru emerytury.”

Wyrok Tryb. Ubezp. Społ. z dnia 25 lutego 1971 r. IV TR 1467/70, OSPiKA z 1973 r. poz. 18 (Notka T.S.).

Teza trafna. Nie był to jednak pogląd jedyny, jaki reprezentowało orzecznictwo Trybunału Ubezp. Społecznych. Tak więc odmienną tezę zawiera wyrok z dnia 7 czerwca 1972 r. w sprawie I TR 2327/71. Jednakże od wyroku tego została złożona rewizja nadzwyczajna przez Ministra Sprawiedliwości i Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 lutego 1973 r. III URN 44/72 wypowiedział się za dopuszczalnością zaliczenia tego typu wynagrodzenia, o jakim jest mowa w tezie, do podstawy renty.

IX. KOSZTY SPORU

A. Wynagrodzenie radcy prawnego

1. „Skarbowi Państwa jako stronie procesu cywilnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata w wypadku, gdy jest on reprezentowany przez radcę prawnego ustanowionego na podstawie obowiązujących przepisów prawa dla państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, albo dla jej organu nadrzędnego.”

Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 28 kwietnia 1969 r. III CZP 111/68, OSNCP z 1970 r. poz. 74.

Pogląd słuszny. W tej kwestii por. W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP z 1969 r. nr 2, s. 367 oraz PiP z 1971 r. nr 2, s. 348; E. Wengerek: Głosa (do powyższej uchwały), PiP z 1969 r. nr 6, s. 1122 i nast.

2. „Jednostki gospodarki uspołecznionej mogą dochodzić zwrotu kosztów postępowania według przepisów o wynagrodzeniu adwokata, jeżeli w postępowaniu przed sądem (lub przed państwowym biurem notarialnym) są przez radcę prawnego reprezentowane, tzn. gdy radca prawny działa w ich imieniu w postępowaniu. Samo zaś złożenie przez jednostkę gospodarki uspołecznionej pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu, mającemu znaczenie umocowania do działania w jej imieniu (art. 96 k.c.), stanowi dopiero podstawę do reprezentowania mocodawcy. Dopóki jednak radca prawny nie zacznie działać w imieniu jednostki gospodarki uspołecznionej, dopóty nie można uznać, że jednostka ta jest reprezentowana przez radcę prawnego i że ra z tego tytułu prawo dochodzenia zwrotu kosztów procesu w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu adwokata.”

Postanowienie SN z dnia 13 czerwca 1970 r. II CZ 193/70, OSPiKA z 1971 r. poz. 144.

Tezę tę popiera W. Bober w głosie drukowanej w OSPiKA z 1972 r. poz. 132.

Czy można aprobować powyższe stanowisko SN oraz glosatora? Uważam, że nie. Artykuł 99 k.p.c. głosi, że jednostkom gospodarki uspołecznionej reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Nie jest rzeczą przypadku, że ustawodawca mówi o „reprezentacji”, a nie o „wystąpieniu na rozprawie” lub „działaniu”. Jest to ujęcie prawidłowe dlatego, że pełnomocnik sądowy wykonuje z zasady wiele czynności, które niekoniecznie będą czynnościami wykonywanymi na forum sądowym. Mogą tutaj wchodzić w grę takie czynności, jak a) udzielenie opinii prawnej o sprawie, która ma wpłynąć do sądu, b) opracowanie pozwu, c) zbieranie i weryfikacja dowodów, d) sprawdzanie w sekretariatach sądowych stanu sprawy, e) opracowanie pisma o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, f) opracowanie środka odwoławczego itp. A przecież to nie jest pełny rejestr czynności wykonywanych przez pełnomocnika. Jakże często adwokat najwięcej czasu poświęca nie samej rozprawie, lecz czynnościom poprzedzającym rozprawę lub występującym po rozprawie. Wystąpienie na rozprawie jest wśród czynności wykonywanych w ramach „reprezentacji” czynnością na pewno ważną, ale nie jedyną. I jeśli nawet radca prawny nie wystąpił na rozprawie, nie oznacza to wcale, że w tej sprawie „nic nie robił.”

Z powyższych względów teza SN jest nie do przyjęcia. Nie uwzględnia ona ani obowiązującego prawa, ani posiadanego przez prawników doświadczenia w zakresie prowadzenia spraw cywilnych.¹⁰

Nic więc dziwnego, że w późniejszej uchwale, przytoczonej niżej pod pkt 3, Sąd Najwyższy odstąpił od krytykowanej przeze mnie tezy.

3. „Przedsiębiorstwu, w imieniu którego radca prawny podpisał pozew i złożył pełnomocnictwo, przysługuje wynagrodzenie za prowadzenie sprawy w wysokości przewidzianej w taryfie o wynagrodzeniu adwokatów; okoliczność, że radca ten nie występował przed sądem i nie składał dalszych pism procesowych, może mieć wpływ na wysokość przyznanego wynagrodzenia.”

Uchwała SN z dnia 30 września 1971 r. III CZP 60/71, OSPiKA z 1972 r. poz. 133.

4. „W razie udzielenia przez radcę prawnego związku zawodowego, jako pełnomocnika procesowego pracownika (art. 466 § 1 k.p.c.), dalszego pełnomocnictwa adwokatowi, do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie tego adwokata (art. 98 § 3 k.p.c.).”

Uchwała SN z dnia 25 lipca 1968 r. III PZP 31/68, OSNCP z 1969 r. poz. 47.

Teza trafna. Por. też W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP z 1970 r. nr 5, s. 765 i nast.

¹⁰ Obszerniej na ten temat pisałem w głosie do krytykowanego orzeczenia (OSPiKA z 1971 r. poz. 144). Identycznie wywodzi T. Piątek w dwóch głosach zamieszczonych w NP z 1972 r. nr 7—8, s. 1236 oraz w OSPiKA z 1972 r. poz. 132.

Przeciwko głosowanej tezie wypowiadają się też J. Sobkowski i E. Wengerek w „Przeglądzie orzecznictwa SN z zakresu postępowania cywilnego” (NP z 1972 r. nr 6, s. 960—961), zastrzegając się jedynie, że „stopień aktywności radcy prawnego może mieć wpływ na ustalenie wysokości wynagrodzenia”. Por. też w tej kwestii W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP z 1972 r. nr 10, s. 129 oraz PiP z 1973 r. nr 3, s. 117.

B. Wynagrodzenie adwokata

1. „Paragraf 16 rozp. Min. Spraw. z dnia 21 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów nie stosuje się do postępowania upominawczego przewidzianego w art. 498—505 k.p.c.”

Uchwała SN z dnia 11 lipca 1969 r. III PZP 13/69, PiŻ z 1969 r. nr 20 oraz OSNCP z 1969 r. poz. 217.

2. „Stronie należy się zwrot wynagrodzenia adwokackiego związanego z postępowaniem o nadanie klauzuli wykonalności.”

Uchwała SN z dnia 6 lipca 1970 r. III CZP 48/70, OSNCP z 1971 r. poz. 24.

Teza aprobowana przez S. Garlickiego w głosie drukowanej w „Palestrze” (z 1972 r. nr 1, s. 90 i nast.). Por. też W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP z 1972 r. nr 2, s. 105 i nast.

3. „W świetle rozp. Min. Spraw. z dnia 21.XII.1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 48, poz. 241) sąd nie może odmówić zasądzenia od przeciwnika kosztów wynagrodzenia adwokackiego w wysokości rzeczywiście zapłaconej lub umówionej w granicach stawek w nim przewidzianych, ale tylko pod warunkiem, że wysokość umówionego wynagrodzenia z kierownikiem zostanie wykazana sądowi najpóźniej przed zamknięciem ostatniej rozprawy (art. 109 k.p.c.)”

Postanowienie SN z dnia 7 kwietnia 1970 r. II CZ 37/70, OSNCP z 1971 r. poz. 32.

Swego czasu zagadnienie to należało do spornych, jako że tekst przepisów dawał podstawę do różnych rozwiązań.¹¹ Osobiście od dawna miałem wyrobiony pogląd na tę kwestię, mianowicie taki, który odpowiadał treści podanej w cytowanym postanowieniu tezy.

Identycznie S. Garlicki w głosie do powyższego postanowienia SN z dnia 7.IV.1970 r. II CZ 37/70, drukowanej w „Palestrze” z 1971 r. nr 12, s. 64 i nast.

4. „W sprawach, w których wysokość opłaty za czynności zespołu nie jest przewidziana w rozp. Min. Spraw. z dnia 21.XII.1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 48, poz. 241), lecz określa ją kierownik zespołu adwokackiego stosownie do § 6 ust. 3 tego rozporządzenia, strona powinna najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia złożyć sądowi spis kosztów poświadczony przez kierownika zespołu.”

Postanowienie SN z dnia 2 grudnia 1971 r. I PZ 66/71, OSNCP z 1972 r. poz. 97.

Pogląd trafny. Dodajmy jeszcze, że sąd orzekający powinien zasądzić wynagrodzenie zgodnie ze spisem kosztów przedstawionym przez adwokata. Por. W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP z 1973 r. nr 3, s. 116.

¹¹ Kwestię tę omawiam w artykule pt.: Adwokat w orzecznictwie SN, Pal. z 1964 r. nr 12, s. 33 i nast.

5. „Do postępowania z rewizji nadzwyczajnej nie mają zastosowania przepisy o obowiązku zwrotu kosztów procesu.”

Uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 kwietnia 1972 r. III PZP 8/72, PiŻ z 1972 r. nr 19.

Identyczny pogląd wyraził SN w uchwale z dnia 9 marca 1959 r. I CO 127/58 (OSPİKA z 1959 r. poz. 196).¹² Stanowisko to poddał krytyce M. Piekarski w artykule pt.: Należności i wydatki adwokata w postępowaniu z rewizji nadzwyczajnej w sprawach cywilnych (Pal. z 1958 r. nr 1, s. 51). Autor ten słusznie przyjął, że w postępowaniu z rewizji nadzwyczajnej mają zastosowanie ogólne zasady i wobec tego strona wygrywająca ma prawo do zwrotu kosztów. Identycznie twierdził również E. Wengerek w „Przeglądzie orzecznictwa SN” drukowanym w nrze 4 z 1968 r. „Nowego Prawa” (s. 624). Natomiast J. Krajewski bronił poglądu zawartego w uchwale SN z 1959 r.¹³, co oznacza aprobatę dla stanowiska przyjętego w uchwale SN w sprawie III PZP 8/72.

Jeśli chodzi o mnie, to przede wszystkim zakładam, że opłata uiszczana w zespole za czynności adwokackie w postępowaniu wywołanym rewizją nadzwyczajną należy do kosztów sporu. Stronie wygrywającej proces należy się zwrot wydatków poniesionych w zespole. Nie widzę argumentów ani prawnych, ani słusznościowych, które by przemawiały za tym, żeby strona wygrywająca „dopłacała” do procesu. Byłaby to „swoista premia” dla strony, która „ma rację”. Taka konstrukcja godziłaby w elementarne odczucia słusznościowe. Dlatego też nie mogę aprobować wymienionej wyżej tezy.¹⁴ Jako praktyk, rozumiem jednak, że na sali sądowej decydujące znaczenie mieć będzie w tej chwili omawiana uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, chyba że zostanie ona w przyszłości zmieniona.

X. R Ó Ż N E

1. „W świetle § 12 instrukcji Biura Samorządu i Organizacji CRS z dnia 20 stycznia 1964 r. w sprawie obsługi prawnej spółdzielni i ich związków (organizacji spółdzielczych), zrzeszonych w CRS („Informator dla Spółdzielni” nr 7, poz. 24), radca prawny nie jest związany żadnymi poleceniami ani żądaniem swych przełożonych w zakresie treści wydawanych przez siebie opinii prawnych. Natomiast opinie dotyczące zatrudnienia lub zwolnienia przez zrzeszoną organizację spółdzielczą radcy prawnego nie są opiniami prawnymi. W razie bowiem narusze-

¹² Pogląd odmienny reprezentowany jest w orz. SN z dnia 24 marca 1966 r. III PRN 7/1966 (OSPİKA z 1966 r. poz. 251). W orzeczeniu tym stwierdza się, że przepisy art. 98—110 k.p.c. o zwrocie kosztów procesu obowiązują także w postępowaniu wywołanym wniesieniem rewizji nadzwyczajnej.

¹³ Por. J. K r a j e w s k i: Nadzór judykacyjny nad prawomocnymi orzeczeniami w polskim procesie cywilnym, Toruń 1963; s. 287—342; tenże autor: Glosa, OSPİKA z 1967 r. poz. 109. Por. też w tej kwestii M. P i e k a r s k i, M. W i l e w s k i: Z problematyki kosztów procesu cywilnego, Pal. z 1967 r. nr 2, s. 44 oraz J.P.: Notka, OSPİKA z 1959 r. poz. 197.

¹⁴ Takie stanowisko zajmuję w tej kwestii od lat. Pisałem też na ten temat między innymi w artykule: Adwokat w orzecznictwie SN, Pal. z 1969 r. nr 5, s. 20 i nast.

Podnoszone w krytykowanej uchwale argumenty nie są przekonujące.

nia czci przez pracownika przy wykonywaniu powierzonych mu czynności podlegających kierownictwu zakładu pracy — zakład ten na żądanie osoby, której cześć została naruszona, obowiązany jest z mocy art. 24 § 1 i 430 k.c. złożyć oświadczenie potrzebne do usunięcia skutków naruszenia czci.”

Orzeczenie SN z dnia 15 października 1971 r. I PR 304/71, Pał. z 1972 r. nr 12, s. 51.

Teza trafna. Poruszona w orzeczeniu kwestia nie wymaga szerszego omawiania.

2. „1. Dodatkowe wynagrodzenie radcy prawnego przewidziane w § 6 uchwały nr 400 Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 1963 r. (M.P. Nr 94, poz. 438) podlega skutkom rocznej prekluzji z mocy art. 473 k.z., jeżeli stało się ono wymagalne przed zakończeniem umowy o pracę, w ramach której radca prawny zastępował zakład pracy w procesie sądowym, w którym przyznano temu zakładowi zwrot kosztów zastępstwa.
2. Dodatkowe wynagrodzenie w zakresie, w jakim stało się wymagalne po zakończeniu wyżej wymienionego stosunku pracy, przysługuje radcy prawnemu niezależnie od tego, czy został on zatrudniony w charakterze radcy prawnego w innym zakładzie pracy i czy pobiera tam także wynagrodzenie; maksymalną wysokość tej dodatkowej należności oblicza się od zasadniczego wynagrodzenia pobieranego przez radcę prawnego przed ustaniem umownego stosunku pracy.”

Uchwała SN z dnia 30 września 1972 r. III PZP 30/72, Pał. z 1973 r. nr 3, s. 78.

Tezę aprobował T. Sarnowski w głosie drukowanej w tymże samym numerze „Palestry” (s. 78 i nast.).